Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) MAŁA POHULANKA 10—7.

Nr. Wilno, dnia 15 października 1934 r. 1150.-

Treść numeru:

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

P r e z y d e n t S m e t o n a o r o l i L i t w y n a d B a ł t y k i e m ."Siegodnia".Nr.284 z 14.X.1934 r. zamieszcza wywiad z prezydentem Litwy Smetoną na temat sytuacji Litwy i roli, jaką Państwo Litewskie odegrywa nad Bałtykiem. Streszczenie:

Życie Litwy przed 15-tu laty układało się bardzo ciężko. Litwa nie posiadała ani armji, ani aparatu administracyjnego, ani też dostatecznej liczby sił intelektualnych. Sytuacja gospodarcza Litwy po ukończeniu okupacji niemieckiej była opłakana. W porównaniu z innemi krajami bałtyckiemi Litwa znajdowała się w gorszem położeniu, gdyż okupacja trwała tu dłużej, aniżeli w Łotwie i Estonji. Coprawda ludność Litwy pozostawała niemal cała na miejscu. Odsetek uciekinierów był w porównaniu z innemi państwami bałtyckiemi nieznaczny, gdyż działacze litewscy usilnie namawiali włościan do nieporzucania rodzinnych miejscowości. W czasie wojny ludność Litwy znajdowała się w położeniu niewolników. Po wojnie zaś w 1919 r. Litwa wcześnie utraciła Wilno. Dla rządu litewskiego było wtedy rzeczą obojętną, gdzie się zatrzymać i obrać siedzibę: w Kownie, Szawlach, Poniewieżu czy gdzieindziej. Miasta były zniszczone, osady opustoszone.

Ponadto Litwa odrazu się spotkała z silnym wrogiem. O ile dla Łotwy i Estonji niebezpieczne było najście bolszewików i bermondtowców, to Litwa miała jeszcze wroga w postaci Polaków. Polska, która sama się dopiero uwolniła od cudzego jarzma, czyhała na wolność Litwy i chciała zrobić z Litwinów swych niewolników.

Ponadto należy zaznaczyć, że Litwa cierpiała również wskutek nieposiadania aż do 1923 r. własnego portu morskiego. Należy z radością oświadczyć, że przyjazne stosunki, jakie zostały nawiązane pomiędzy społeczeństwem litewskiem i łotewskiem, jak również między siłami zbrojnemi obu narodów, dopomogły Litwie do pomyślnego pokonania przeszkód. Mimo, iż między dowództwem armij łotewskiej i litewskiej nie było żadnych układów, tem niemniej oba wojska działały ręka w rękę i solidarnie broniły swych krajów.

Litwini w pierwszych latach niepodległego istnienia Litwy żywili wielkie nadzieje na przyszłość. Wszystkich ożywiała nadzieja uwolnienia się od obcej zawisłości. Przedewszystkiem było rzeczą jasną, iż naród ufa swym wodzom i idzie za nimi. Poczucie narodowe w szerokich masach było dostatecznie rozwinięte. Litwini chcieli mieć niepodległość i niepodległość tę zdobyli. Pozatem Litwini byli przekonani, że Litwa, jako wolny kraj, stworzy sobie lepsze, owocne i przodujące życie. Wielkie państwa nie wierzyły wtedy w możliwość utrzymania się niepodległej Litwy. Ówcześni działacze litewscy znali jednak swój kraj lepiej. Nie przeszkadzała im okoliczność, że w pierwszej chwili niektóre państwa nie chciały uznać Niepodległej Litwy. Było jednak rzeczą oczywistą, że sprzeczne interesy wielkich państw będą korzystne zarówno dla Litwy, jak też dla Łotwy i Estonji, gdyż państwa te nie zechcą unicestwienia niepodległości państw bałtyckich, zaś wrogom państw bałtyckich trudno się będzie porozumieć w tej sprawie.

Litwa pod względem gospodarczym i politycznym nikomu nie przeszkadza. Państwo Litewskie pod względem narodowym stanowi integralny organizm.

Coprawda część terytorjum litewskiego po dziś dzień znajduje się w obcych rękach. Można jednak żywić przekonanie, że Wilno i Wileńszczyzna powrócą do Litwy. Marzenia z 1919 r. zostały zrealizowane. Walka o wolność Litwy była wprawdzie ciężka i pochłonęła wiele ofiar, tem niemniej nie była ona jałowa. Walka ta nauczyła Litwinów walczenia o Wilno i Kłajpedę i rozwinęła w Narodzie Litewskim upór i umiejętność znoszenia wszelkich niewygód. 16-cie lat niepodległego życia umożliwiły Litwie wielki postęp pod względem gospodarczym, kulturalnym i politycznym i zabezpieczają postępy dalsze.

Rezultaty niepodległego życia są zupełnie zadawalniające. Mogą to poświadczyć cudzoziemcy, którzy widzieli Litwę przed wojną i odwiedzają ją obecnie. Przed wojną Kowna, jako miasta, nie było. Była to rosyjska twierdza. Szawle w czasie wojny były niemal zupełnie zniszczone. Obecnie zaś Litwini mają wielkie miasto Kowno i nowe Szawle. Kłajpeda była przedtem rybacką osadą. Obecnie zaś stała się portem handlowym całego kraju. Gdyby po wojnie Litwa komukolwiek podlegała, to nawet w ciągu stu lat nie osiągnęłaby tego wszystkiego, co osiągnęła dzięki niepodległości.

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

P r e z y d e n t S m e t o n a o r o l i L i t w y n a d B a ł t y k i e m. "Siegodnia" Nr.284 z 14.X.1934 r. zamieszcza wywiad z prezydentem Litwy Smetoną na temat sytuacji Litwy i roli, jaką Państwo Litewskie odegrywa nad Bałtykiem. Streszczenie:

Życie Litwy przed 15-tu laty układało się bardzo ciężko. Litwa nie posiadała ani armji, ani aparatu administracyjnego, ani też dostatecznej liczby sił intelektualnych. Sytuacja gospodarcza Litwy po ukończeniu okupacji niemieckiej była opłakana. W porównaniu z innemi krajami bałtyckiemi Litwa znajdowała się w gorszem położeniu, gdyż okupacja trwała tu dłużej, aniżeli w Łotwie i Estonji. Coprawda ludność Litwy pozostawała niemal cała na miejscu. Odsetek uchekinterów był w porównaniu z innemi państwami bałtyckiemi nieznaczny, gdyż działacze litewscy usilnie namawiali włościan do niepozucenia rodzinnych miejscowości. W czasie wojny ludność Litwy znajdowała się w położeniu niewolników. Po wojnie zaś w 1919 r. Litwa wcześnie utraciła Wilno. Dla rządu litewskiego było wtedy rzeczą obojętna, gdzie się zatrzymać i obrać siedzibę: w Kownie, Szawlach, Poniewieżu czy gdzieindziej. Miasta były zniszczone, osady opustoszone.

Ponadto Litwa odrazu się spotkała z silnym wrogiem. O ile dla Łotwy i Estonji niebezpieczne było najście bolszewików i bermondtowców, to Litwa miała jeszcze wroga w osobie Polaków. Polska, która sama się dopiero uwolniła od cudzego jarzma, czyhała na wolność Litwy i chciała zrobić z Litwinów swych niewolników.

Ponadto należy zaznaczyć, że Litwa cierpiała również wskutek nieposiadania aż do 1923 r. własnego portu morskiego. Należy z radością oświadczyć, że przyjazne stosunki, jakie zostały nawiązane pomiędzy społeczeństwem litewskiem i łotewskiem, jak również między siłami zbrojnemi obu narodów, dopomogły Litwie do pomyślnego pokonania przeszkód. Mimo, iż między dowództwem armji łotewskiej i litewskiej nie było żadnych układów, tem niemniej oba wojska działały ręka w rękę i solidarnie broniły swych krajów.

Litwini w pierwszych latach niepodległego istnienia Litwy żywili wielkie nadzieje na przyszłość. Wszystkich ożywiała nadzieja uwolnienia się od obcej zależności. Przedewszystkiem było rzeczą jasną, iż naród ufa swym wodzom i idzie za nimi. Poczucie narodowe w szerokich masach było dostatecznie rozwinięte. Litwini chcieli mieć niepodległość i niepodległość tę zdobyli. Potatem Litwini byli przekonani, że Litwa, jako wolny kraj, stworzy sobie lepsze, owocne i przodujące życie. Wielkie państwa nie wierzyły wtedy w możliwość utrzymania się niepodległej Litwy. Ówcześni działacze litewscy znali jednak swój kraj lepiej. Nie przeszkadzało im okoliczność, że w pierwszej chwili niektóre państwa nie chciały uznać Niepodległej Litwy. Było jednak rzeczą oczywistą, że sprzeczne interesy wielkich państw będą korzystne zarówno dla Litwy, jak też dla Łotwy i Estonji, gdyż państwa te nie zechcą unicestwienia niepodległości państw bałtyckich, zaś wrogom państw bałtyckich trudno się będzie porozumieć w tej sprawie.

Litwa pod względem gospodarczym i politycznym nikomu nie przeszkadza. Państwo Litewskie pod względem narodowym stanowi integralny organizm.

Coprawda część terytorjum litewskiego po dziś dzień znajduje się w obcych rękach. Można jednak żywić przekonanie, że Wilno i Wileńszczyzna powrócą do Litwy. Marzenia z 1919 r. zostały zrealizowane. Walka o wolność Litwy była wprawdzie ciężka i pochłonęła wiele ofiar, tem niemniej nie była ona jałowa. Walka ta nauczyła Litwinów walczenia o Wilno i Kłajpedę i rozwinęła w narodzie litewskim upór i umiejętność znoszenia wszelkich niewygód. 15-cie lat niepodległego życia umożliwiły Litwie wielki postęp pod względem gospodarczym, kulturalnym i politycznym i zabezpieczają postępy dalsze.

Rezultaty niepodległego życia są zupełnie zadawalniające. Mogą to poświadczyć cudzoziemcy, którzy widzieli Litwę przed wojną i odwiedzają ją obecnie. Przed wojną Kowno, jako miasta, nie było. Była to rosyjska twierdza. Szawle w czasie wojny były niemal zupełnie zniszczone. Obecnie zaś Litwini mają wielkie miasto Kowno i nowe Szawle. Kłajpeda była przedtem rybacką osadą. Obecnie zaś stała się portem handlowym całego kraju. Gdyby po wojnie Litwa została pod obcą władzą, to nawet w ciągu stu lat nie osiągnęłaby tego wszystkiego, co osiągnęła dzięki niepodległości.

W kraju, gdzie przedtem 50% ludności stanowili analfabeci, obecnie wprowadzone jest powszechne nauczanie. Pozatem wymienić należy reformę rolną i meljoracje, troskę o rolnictwo, wyższe zakłady naukowe i artystyczne, sieć spółdzielni. Wszystko to zdobyto jedynie dzięki niepodległości Litwy. Ani władze rosyjskie, ani jakiekolwiek inne Litwie by tego nie dały. Stan zdrowotny kraju również znacznie się podniósł. Śmiertelność wśród dzieci spadła. Stan sanitarny i higjena miejska wzrosły. Problem emigracyjny nie istnieje, gdyż dotychczas przyrost ludności został dostosowany do potrzeb kraju.

Z zadowoleniem należy podkreślić rozwój życia gospodarczego w Litwie i jej handlu zagranicznego. Przed wojną Anglja, Włochy i t.d. nic o Litwie nie wiedziały. Produkty rolne, wywożone z Litwy, były przedtem uważane za towary rosyjskie. Obecnie zaś Litwa zdobywa skutecznie dla swej produkcji rolnej rynki zagraniczne.-

K r o n i k a .

W i z y t y c z ł o n k a p a r l a m e n t u a n g i e l s k i e g o w K o w n i e .Prasa kowieńska /z 12.X.1934/:11 października bawiący w Kownie parlamentarzysta angielski A.C.Bossom został przyjęty przez prezydenta Państwa i ministra Spr.Zagr.-

3 października został on przyjęty przez dyrektora Departamentu Prawno-Administracyjnego M.S.Z. p.Bizauskasa oraz miał rozmowę z bawiącym obecnie w Kownie posłem litewskim w Londynie p.Balutisem.-

P o d r ó ż u r z ę d n i k a G u b e r n a t u r y K r a j u K ł a j p e d z k i e g o d o P o l s k i .Prasa kowieńska /z 12.X.1934/:Jak podają, 10 października wyjechał do Warszawy kierownik wydziału prasowego urzędu gubernatora Kraju Kłajpedzkiego dr.Gerutis. Ma on zwiedzić również Katowice, Lwów, Poznań i Gdynię. Zabawi on w Polsce ok.2 tygodni.

Jak podają, wizyta ma charakter prywatny.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

B u r m i s t r z m .K o w n a o r o z w o j u m i a s t a w c i ą g u 1 5 - t u lat .Wywiad "Siegodnia" Nr.284 /X.1934/ z burmistrzem m.Kowna Merkisem:

Z małego prowincjonalnego miasta Kowno stało się głównem miastem Litwy, zdobyło kanalizację i wodociągi, zmieniło przedpotopowy tramwaj konny na autobusy i ogromnie się rozbudowało.

Dużym ciężarem dla miasta jest opieka społeczna. Spowodu braku odpowiedniej ustawy ściągają do Kowna z całego kraju ludzie poszukujący pracy. Rząd opracowuje już ustawę o opiece społecznej, która dla Kowna stanowić będzie dużą ulgę. Kwestja komunikacji miejskiej została już poczęści uregulowana. Kolejnem zadaniem jest przejście linij autobusowych w ręce miasta. Samorząd zamierza rozszerzyć sieć miejskich przedsiębiorstw, które przynosić będą zyski.

Głównem zadaniem jest uporządkowanie finansów miejskich. Obecnie w związku z zaspokojeniem niezbędnych potrzeb miast wypada się starać, by pokrywać wydatki z regularnych i normalnych źródeł bez szukania pożyczek.

Asfaltowanie centralnych ulic wypadnie narazie zawiesić, żeby z tem większą energją przystąpić do taniego brukowania przedmieść. Dla zapobieżenia powodzi przeprowadza się obecnie z inicjatywy M-stwa Komunikacji pogłębianie łożyska Niemna. Ponadto miasto zamierza nabyć specjalny łamacz lodów.-

W y k ł a d y w A k a d e m j i H a n d l o w e j .Prasa kowieńska /z 12.X.1934/:Elta donosi z Kłajpedy, że wykłady w Akademji Handlowej już się rozpoczęły. Wykłady odbywają się w sali Izby Rzemieślniczej, zajęcia zaś praktyczne w gmachu Witolda Wielkiego.-

Z m i a n y p e r s o n a l n e .Prasa kowieńska /z 12.X.1934/: Z rozporządzenia M-stwa Spr.Wewnętrznych naczelnikiem policji jezioroskiej mianowany został urzędnik Ministerstwa W.Zaleskis.-